

Joanna Orzechowska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

O potrzebie „zarządzania” imionami własnymi w przekładach powieści kryminalnych Aleksandry Marininy

Imiona własne są specyficznym elementem nacechowanym kulturowo, dlatego proces ich translacji na grunt obcej kultury rzadko przebiega bez problemów [Hejwowski 2012, 85]. Pozostawiając na marginesie rozważań kwestię rozróżnienia nazw własnych od pospolitych, omawianą wielokrotnie w pracach onomastycznych [np. Gajda 2004, 24; Kaleta 1998, 15–36; Wolnicz-Pawłowska 2014, 203–204; Salmeri 2016, 109–111], przyjmujemy za Walerym Pisarkiem definicję nazwy własnej, uwzględniającą jej cechy dystynktywne i wyjątki od nich:

Nazwa własna jest znakiem językowym o gramatycznych cechach rzeczownika arbitralnie zastosowanym i stosowanym w celu identyfikacji obiektu w realnej lub tylko wyobrażonej rzeczywistości. Nie wyklucza to, że ta sama forma znaku językowego może być zastosowana i stosowana do innego indywidualnego obiektu. Egzystencjalną bowiem cechą stosowanej nazwy własnej jest identyfikowanie jakiegoś indywidualnego obiektu, ale – zwykle dotyczy to zwłaszcza chrematonimów – nazwa własna nie tylko identyfikuje swój desygnat, ale też go promuje lub obrzydza [Wystąpienie na XI Forum Kultury Słowa, Olsztyn 11.11.2017].

W artykule skupimy się na sposobach przekładu i „zarządzania” antroponimami jako najbardziej typowymi przykładami nazw własnych. Bezpośrednim bodźcem przyjrzenia się problemowi przekładu antroponimów rosyjskich na język polski stały się osobiste doświadczenia autorki, mającej do czynienia z krytycznymi głosami czytelników młodego pokolenia, którzy rezygnują z lektury rosyjskiej literatury popularnej z powodu trudności w identyfikacji bohaterów.

Praktyka tłumaczeniowa polega na dokonywaniu wyborów ściśle odpowiadającym określonym strategiom [Salmeri 2016, 113]. Przez strategię, za Krzysztofem Hejwowskim, będziemy rozumieć preferowany (świadomie lub intuicyjnie) sposób postępowania tłumacza w stosunku do całości tekstu lub jego znaczących fragmentów; przez technikę – wybór rozwiązania pewnego konkretnego problemu przekładowego [Hejwowski 2012, 76]. W praktyce przekładu wypracowano różnorodne techniki tłumaczenia nazw własnych, realizujące strategie rozpoznania

i interpretacji tekstu [Salmeri 2016 za: Viezzi 1996; Särkkä 2007; Salmon Kovarski 1997; Szczęsny 2011]:

1. Przeniesienie – odtworzenie nawy własnej w jej oryginalnej formie (np. Shrek). Przez K. Hejwowskiego ta technika nazwana jest reprodukcją [Hejwowski 2012, 92], może jej towarzyszyć dodatkowe objaśnienie w tekście lub w przypisie na dole strony. Na przykład, w powieści *Burza słoneczna* Åsy Larsson bohater wyjaśnia pochodzenie swojego imienia: „Na podaniu o abonament wpisała w rubryczkę mój stopień naukowy: civ. ing., no i tenże wpis pojawił się w książce telefonicznej. Rozumiesz chyba jakie to miało konsekwencje? «Aha, to sam jaśnie pan civ. ing. Przyszedł z wizytą?». Ale po jakimś czasie ludzie zapomnieli, skąd się to wzięło, i nazywali mnie po prostu Sivving”. Tłumaczka – Beata Walczak-Larsson – w przypisie na dole strony umieściła wyjaśnienie: „Civ. ing. – skrót od *civilingenjör*; odpowiednik polskiego magistra inżyniera”.

2. Transkrypcja – wprowadza drobne zmiany graficzne, zazwyczaj motywowane względami fonetycznymi lub stosowanym alfabetem (Chopin – Szopen; Chomsky – Хомски). K. Hejwowski dzieli tę technikę w zależności od zastosowanych alfabetów na minimalną modyfikację (użycie liter bez znaków diakrytycznych) lub transkrypcję właściwą [Hejwowski 2012, 92].

3. Wymiana – zastąpienie nazwy własnej oficjalną wersją istniejącą w języku docelowym (Italia – Włochy). W klasyfikacji K. Hejwowskiego jest to jeden z rodzajów tłumaczenia [Hejwowski 2012, 93].

4. Tłumaczenie dosłowne – przeniesienie zawartości semantycznej wspólnego znaczenia, które składa się na nazwę własną (The White House – Biały Dom).

5. Objaśnienie pozatekstowe (nota tłumacza), najczęściej w przypisie na dole strony (zob. pkt 1).

6. Objaśnienie wewnątrztekstowe, rodzaj wyjaśnienia zawarty w tekście docelowym.

7. Neutralizacja – zastąpienie imienia własnego nazwą bez jakiegokolwiek odniesienia do rzeczywistości narodowej lub kulturowej. W klasyfikacji K. Hejwowskiego to ekwiwalent wymyślony przez tłumacza lub imię niebędące ekwiwalentem [Hejwowski 2012, 93].

8. Naturalizacja – zastąpienie nazwy własnej z tekstu źródłowego nazwą desygnatu kultury docelowej (Dziadek Mróz – Święty Mikołaj).

9. Modyfikacja semantyczna lub funkcjonalna, brak związku z nazwą tekstu źródłowego.

10. Pominięcie (opuszczenie) imienia własnego.

W nazwie własnej łączy się zarówno funkcja wskazująca, jak i funkcja *repe-
rage culturel* – odniesienia kulturowego [Salmeri 2016, 112]. Kulturowa specyfika

antroponimów i związane z nimi fakty charakterystyczne dla kultury wyjściowej i mniej lub w ogóle nieznane w kulturze docelowej rodzą problemy przekładowe [Hejwowski 2012, 71].

Niezrozumienie antroponimów, jak zauważa Roman Lewicki, niesie zagrożenia:

Niezwykłość, nietypowość jakichś cech komunikatów niesie więc zagrożenie: zagrożenie niezrozumienia tekstu, ale przecież także zagrożenie w postaci zachwiania poczucia stabilności otaczającego świata, poczucia, że ten świat jest znany [Hejwowski 2012, 38].

K. Hejwowski zaś mówi o końcowym efekcie niezrozumienia przekładu jako szoku kulturowym [Hejwowski 2012, 38]. Natomiast bazując na terminologii lingwistyki kulturowej i dydaktyki języków obcych, będziemy mogli określić tę sytuację jako konflikt kultur [Тер-Минасова 2000, 19–25].

Zgodnie z kognitywną teorią przekładu tłumaczenie nie jest operacją na tekstach i językach, ale na umysłach: autora tekstu, odbiorcy tekstu oryginału, tłumacza, odbiorcy tekstu przekładu [Hejwowski 2012, 48]. Tworząc tekst przekładu, tłumacz musi świadomie wziąć pod uwagę poziom odbiorcy przekładu, który może być czytelnikiem minimalnym – niezającym języka wyjściowego, kultury kraju, o którym jest tekst, ogólnie niezbyt odczytanego, lub czytelnikiem-eksploratorem – wyrobionym znawcą języka źródłowego i kultury [Hejwowski 2012, 69–60].

Jednak tłumacz, tworząc tylko jeden tekst, musi uwzględnić różnych odbiorców i wypełnić różne zadania: przekazać komunikat w sposób zrozumiały, wywołać podobne lub takie same odczucia u czytelników w obu kulturach, przybliżyć odbiorcy przekładu obcą kulturę [Salmeri 2016, 115]. K. Hejwowski postuluje, by przetłumaczone dzieło literackie było dostępne dla czytelnika, a pod dostępnością rozumie możliwość zrozumienia tekstu na poziomie bazy wypowiedzi (z podobną łatwością czy trudnością, z jaką jest on zrozumiały dla czytelników oryginału) oraz szansę odtworzenia bazy kognitywnej autora [Hejwowski 2012, 94]. W przybliżaniu i udostępnianiu obcej kultury tłumacz powinien jednak unikać protekcyjnego stosunku do odbiorcy i włączać go do dialogu kultur, ale jednocześnie nie „okradać” z poszczególnych elementów kultury obcej [Hejwowski 2012, 43]. Musi on także uwzględnić poziom wiedzy czytelnika-eksploratora i nie zniechęcić, i nie znudzić go dodatkowymi objaśnieniami, a sytuację obce kulturowo przedstawić tak, by nie wyeliminować z odbioru czytelnika minimalnego. Ponieważ różnice kulturowe utrudniają zrozumieniu tekstu, tłumacz powinien stosować techniki ekwiwalencji, ale w takim wymiarze, by nie umiejscowić akcji całkowicie w rodzimej rzeczywistości.

Likwidacja języka rosyjskiego jako obowiązkowego języka obcego w polskich szkołach i nadanie mu statusu zaledwie drugiego, jeśli nie trzeciego, języka

obcego, spowodowało, że wśród młodego pokolenia w odbiorze literatury rosyjskiej najczęściej mamy do czynienia z czytelnikiem minimalnym. Czy w związku z tym powinna zmienić się strategia tłumaczenia literatury pięknej i popularnej na język polski? Czy imiona własne powinny być potraktowane w szczególny sposób? Na te pytania pozytywnie odpowiadają adaptatorzy rosyjskich sztuk teatralnych. 12 marca 2016 roku w Olsztyńskim Teatrze im. Stefana Jaracza miała premierę sztuka Antoniego Czechowa *Wiśniowy sad*. W przekładzie Agnieszki Lubomiry Piotrowskiej uproszczono system antroponimiczny z trójczłonowego do dwuczłonowego, konsekwentnie usuwając obcy kulturowo element – patronimik. A więc Гаев Леонид Андреевич został Leonidem Gajewem, Трофимов Петр Сергеевич – Piotrem Trofimowem, Шарлотта Ивановна – Szarlottą. Tłumaczka zrezygnowała także z imion, dokonując jeszcze większego uproszczenia, skracając nominację trójczłonową na jednoczłonową: Раневская Любовь Андреевна to Raniewska, Лопахин Ермолай Алексеевич to Łorachin, Симеонов-Пищик Борис Борисович to Piszczuk, а Епиходов Семен Пантелеевич to Jerichodow. Opuszczono w tekście obce kulturowo dla polskiego czytelnika i widza zwroty typu: Leonidzie Andrejewiczu!

A. L. Piotrowska wybrała strategię „uproszczenia systemu antroponimicznego”. Czy została przez to zubożona wiedza polskiego odbiorcy o rosyjskiej rzeczywistości? Czy ewentualne straty nie zostały zrekompensowane łatwością odbioru?

Imiona i nazwiska to kategorie antroponimiczne należące do oficjalnego systemu nazewnictwa danego kraju i danej kultury, zastosowanie więc powinien mieć postulat, że tłumacz identyfikując się z autorem, odbiorcą oryginału i odbiorcą przekładu tworzy tekst, który jego zdaniem i na tyle, na ile jest to możliwe, będzie ekwiwalentny wobec tekstu oryginału [Hejwowski 2012, 95]. Jednocześnie ma on być ambasadorem obcej kultury w swoim kraju, uczestniczyć w „dialogu kultur”, pokazywać swoim czytelnikom obce światy [Hejwowski 2012, 96]. Wynika z tego, że nie powinno się zbytnio upraszczać systemu nazewnictwa, ale właściwie nim „zarządzać”, przygotowując czytelnika do odbioru obcych kulturowo elementów i ich opanowania.

Pod „zarządzaniem” nazwami własnymi będziemy rozumieć taki etap pracy translatorskiej, który następuje po przetłumaczeniu nazwy własnej i polega na jej wprowadzeniu do tekstu tak, by umożliwić łatwą identyfikację bohatera, a jednocześnie zapoznać czytelnika z systemem antroponimicznym obcej kultury. W przekładach rosyjsko-polskich na pierwszy plan wysuwają się następujące problemy: 1) asymetria systemów hipokorystycznych, 2) odmienne sposoby zwracania się (wołacza), 3) różne antroponimiczne systemy (trójczłonowy przeciwstawiony dwuczłonowemu).

Przyjrzyjmy się strategiom i technikom przekładu oraz „zarządzania” antroponimami na podstawie tłumaczeń na język polski powieści kryminalnych Aleksandry Marininy.

Główna bohaterka serii A. Marininy – Анастасия Павловна Каменская – w narracji autorskiej najczęściej nazywana jest Настя Каменская. W tłumaczeniach na język polski (Ewy Rojewskiej-Olejarczuk, Aleksandry Stronki, Elżbiety Rawskiej) mamy do czynienia z transkrypcją imienia (Nastia) oraz z transkrypcją z jednoczesnym zastąpieniem ekwiwalentem języka polskiego nazwiska (Kamieńska). Jednak w rzeczywistości rosyjskiej, zgodnie z etykietą, używa się różnych kombinacji trójczłonowego systemu antroponimicznego i licznych zdrobnień, mnożąc niezrozumiałe dla zagranicznego odbiorcy obce kulturowo byty.

Takimi obcymi światami są hipokorystyki, czyli liczne zdrobnienia i pochodne imienia. Główna bohaterka nazywana jest: Настя (Nastia), Настенька (Nastieńka), Настюха (Nastiuha), Настюша (Nastiusza), Настасья (Nastazja). Tłumacze najczęściej używają transkrypcji, chociaż nie zawsze konsekwentnie, por. Анастасия. Настасья – Anastazja. Nastia [Marinina 2004d, 149]. W przypadku tych allonimów czytelnik z łatwością przyporządkuje warianty zdrobnień do imienia bohaterki Anastazja (Анастасия). Baza kognitywna w warstwie realiów imion własnych (imię i jego możliwe zdrobnienia) może łatwo zostać przyswojona i osiągnąć poziom bazy autora i bazy odbiorcy oryginału.

Asymetria w realiach antroponimów języka polskiego i rosyjskiego daje się zauważyć w rozwinięciu kolejnego łańcuszka rosyjskich zdrobnień imienia Anastazja: Ася (Asia), Аська (Aśka), Асенька (Asieńka). Polski czytelnik identyfikuje je jako zdrobnienia od imienia Joanna, a nie Anastazja, w związku z czym może dojść do chwilowego niezrozumienia kontekstu, por.

- 1) – Asia, jaki numer butów nosisz? – Trzydzieści siedem, a co? – spytała zaskoczona Nastia. [Marinina 2004d, 132]

Czytelnik może czuć się zakłopotany, gdy napotyka w tekście kolejne zdrobnienie imienia, wydawałoby się znanej już bohaterki – Стасенька (Stasieńka). Stasieńka w języku polskim jest zdrobieniem od imienia Stanisława, a nie Anastazja, co tworzy kolejną asymetrię w bazie kognitywnej i wywołuje konflikt kultur. Czytelnik minimalny może zastanawiać się, czy wciąż chodzi o tę samą osobę. Ten wysiłek intelektualny jednak, jeśli nie zniechęci do dalszej lektury, wzbogaci jego wiedzę o systemie hipokorystyków od imienia Anastazja w języku rosyjskim.

Asymetria systemów hipokorystycznych zauważalna jest przy porównywaniu liczby zdrobnień od tego samego imienia. W *Księdze naszych imion* wskazane

zostały 3 zdrobnienia od imienia Anastazja – Nastka, Nastusia i Stazyjka [Bubak 1993, 38]. W analogicznych słownikach rosyjskich wskazano 16 [Тихонов i in. 1995, 43] i 35 [Петровский 1996, 51] pochodnych tego imienia.

Dlatego ważną strategią tłumaczenia będzie odpowiednie „zarządzanie” hipokorystykami, poprzez umiejętne ich wprowadzanie do tekstu. Być może, zakłóci to autorską kolejność użycia allonimów, ale tłumacz nie będzie musiał upraszczać i „ukrywać” przed czytelnikiem rosyjskiego systemu nazewnictwa i form etykiety. W tym celu wystarczy wykorzystać konteksty, w których tłumacz umiejscowi pełne imię i zdrobnienie, co da możliwość odbiorcy prawidłowej identyfikacji, np.

- 2) Bardzo mi miło. **Anastazja** – przedstawiła się **Nastia**, ściskając wyciągniętą dłoń. [Marinina 2011, 22]
- 3) Pułkownik Gordiejew wezwał do siebie **Siełujanowa**.
– **Nikołaju**, potrzebuję cichego, ciemnego miejsca w okolicach dworca Sawiełowskiego. Swego czasu **Koła Siełujanow** zgłosił się do pracy w milicji pod wpływem nagłego i absolutnie niepojętego impulsu. [Marinina 2004d, 146]

Czasami na pomoc tłumaczowi śpieszy sam autor, którego bohaterowie również się pogubili:

- 4) – Аська – это Каменская, – уточнил Шевцов? [Маринина 2004a, 151]

Hipokorystyki w języku rosyjskim tworzą długie szeregi i chociaż są allonimami, czyli wariantami imion, tworzonymi od tej samej podstawy słowotwórczej, to polski czytelnik pozostaje bezradny wobec możliwości języka rosyjskiego. Przytoczmy występujące w powieściach zdrobnienia: od Алексей – Алеша, Леша, Лешенька, Леха, Лешик; od Дарья – Даня, Даша, Дашенька, Дашунчик; od Александр – Саня, Санька, Санечка, Саша, Сашенька, Сашка. Przy tym należy zauważyć, że w każdej powieści mamy do czynienia z ograniczoną liczbą zdrobnień. W *Словаре русских личных имен* zarejestrowano bowiem 126 pochodnych od imienia Александр [Тихонов i in. 1995, 30–36] oraz 76 pochodnych imienia Алексей [tamże, 37–40].

Autorzy używają allonimów ponieważ za wszelką cenę pragną uniknąć powtórzeń, a to prowadzi do nagromadzenia różnych antroponimów w niewielkim objętościowo tekście, np.

- 5) **Даша** покорно села в машину к **Чистякову**, а **Настя** устроилась рядом с **братом**. Некоторое время ехали молча. Наконец **Александр** не выдержал:
– **Ася**, тебе не кажется, что...

- Кажется. И я прошу тебя, **Санечка**, пусть это будет казаться только нам с тобой. Ты утром обещал мне любую помощь и говорил, что я могу полностью на тебя рассчитывать. Говорил?
- Говорил. Что от меня требуется?
- Во-первых, молчать. **Лешка** не должен знать об этом, а **Дарья** – тем более. [Маринина 2004б, 65]

Czy czytelnik minimalny zorientuje się, że brat Nastii to Aleksander, zwany przez Nastię Sanieczką, ona sama jest nazywana przez brata Asią, Czistiakow to Loszka, chwilę później w powieści nazywany przez teściową Alosza i Aloszeńka, a Dasza i Daria to ta sama osoba? Odbiorca dostaje do rozwiązania łamigłówkę, z iloma osobami tak naprawdę ma do czynienia.

Problem ten intuicyjnie jest wyczuwany przez tłumaczy, którzy próbują „zarządzać” antroponimami, starając się uporządkować stan osobowo-antroponimiczny, zamieniając brata na Saszę:

- 6) Dasza posłusznie wsiadła do samochodu Czistiakowa, a Nastia – Saszy. [Marinina 2007, 50]

„Zarządzanie” imionami własnymi powinno mieć charakter uporządkowania wewnątrztekstowego, ujednoczenia zdrobnień, czyli powtarzania tych samych allonimów w niewielkich kontekstach. Na przykład, zamiast przeniesienia imion:

- 7) Z Sokolnik do Izmajlowa jechali w tym samym szyku – na przedzie Sasza i Nastia, za nimi – Czistiakow z Daszą.
 - Sania, jak myślisz, można załatwić w urzędzie, żeby udzielili nam ślubu bez tych wszystkich ceremonii? [Marinina 2007, 33]

proponujemy uporządkowanie poprzez zamianę Sani na Saszę. Czytelnik minimalny nie zostanie zmuszony do rozwiązania zbędnej zagadki: ile osób jechało w samochodzie?

„Zarządzanie” imiona własnymi może polegać na rezygnacji z kolejnego zdrobnienia. W powieści *Śmierć i trochę miłości* tłumaczka operuje tylko dwoma zdrobnięciami Loszka, Loszeńka (Aleksiej), ignorując wykorzystywany przez autorkę hipokorystyk Лешик:

- 8) Лешик, давай устроим свой собственный праздник. [Маринина 2004б, 71]
- 9) Loszka, wiesz co, urządzmy sobie swoje własne święto. [Marinina 2007, 56]

Innym zjawiskiem niezrozumiałym dla czytelnika minimalnego jest przenoszenie przez tłumacza potocznej formy rosyjskiego wołacza z uciętą końcówką:

- 8) – No tak, a kiedy obejmowałeś mnie i mówiłeś o Paryżu, serce mi zamierało. To było jak w bajce. **Dim**, kiedy zrozumiałeś, że mnie kochasz?
Nigdy – odrzekł w myślach **Dima**, ale głośno powiedział coś innego. [Marinina 2008, 42]
- 9) **Леш**, не отвлекайся, а? [Маринина 2004ц, 238]
- 10) **Losz**, nie zbaczaj z tematu, dobrze? [Marinina 2008, 216]

Wydaje się, że w przypadku rosyjskiego „nowego wołacza” czytelnik będzie raczej podejrzewał literówkę niż zjawisko lingwistyczne, zasadne wydawałoby się chyba użycie polskiego wołacza Dimo! lub formy mianownika Dima.

Tłumacze zapewne intuicyjnie odczuwają niestosowność tego rodzaju przeniesienia i dokonują wymiany gramatycznej:

- 11) Леш, включи мозги, а? [Маринина 2004б, 76]
- 12) Loszka, rusz głową, co? [Marinina 2007, 60]

Innym momentem konfliktu kultur dla minimalnego polskiego czytelnika jest wprowadzenie patronimiku. Jeśli w powieści bohaterka przedstawiana jest na początku jako Anastazja Pawłowna Kamińska, to czytelnik minimalny, bez problemu identyfikując imię i nazwisko, będzie miał wątpliwości co do statusu imienia odojcowskiego i określi je jako drugie imię lub pierwszą część złożonego nazwiska. Dlatego w takim przypadku konieczny byłby komentarz tłumacza o istnieniu i pochodzeniu trzeciego komponentu antroponimiku. Jednak nie zawsze, szczególnie w seriach, autor dba o pełną prezentację głównego bohatera na początku akcji. W powieści *Игра на чужом поле* [Marinina 2011] w narracji aż do 34 strony bohaterka nazywana jest Настя Каменская, Настенька, Каменская, Анастасия lub Анастасия Каменская. Dopiero na stronie 34 powieści pojawia się jej imię odojcowskie:

- Anastazjo **Pawłowna**, jest pani jedyna w swoim rodzaju. Więc stanowczo nie chce pani, żebyśmy się poznali?
- A po co? – Nastia wzruszyła ramionami. – Pan i tak wie o mnie wystarczająco dużo: zna pan imię, **imię ojca** i wie pan nawet, że jestem oryginalna i jedyna w swoim rodzaju. [Marinina 2011, 34]

Tłumaczka (E. Rojewska-Olejarczuk) dla słowa *отчество* („вы и так достаточно обо мне знаете: имя, отчество...”) wybrała odpowiednik „imię ojca”, co nie wydaje się właściwą decyzją w stosunku do czytelnika minimalnego. Oprócz niewłaściwego tłumaczenia (bo przecież nie zwrócono się do bohaterki: Anastazjo, córko Pawła) pominięto cały aspekt kulturowy, który będzie miał znaczenie

w identyfikacji innych bohaterów. Być może, właściwsze byłoby wyjaśnienie czytelnikowi minimalnemu, czym jest trzeci człon nominacji antroponimicznej, chociażby w przypisie dolnym, i użycie innego terminu niż imię ojca (np. imię odojcowskie).

Aby zachęcić czytelnika minimalnego do lektury rosyjskiej literatury, niezbędne jest takie przedstawienie odmiennych realiów, które będzie zachęcało odbiorcę do poznania nieznanymi zjawisk i wzbogacenia bazy kognitywnej, a nie zniechęcało złożonością i nietypowością obcej rzeczywistości. Jednym z elementów nacechowanych kulturowo, którym trzeba właściwie zarządzać w procesie przekładu są imiona własne. W tłumaczeniach z języka rosyjskiego na polski szczególną uwagę należy zwrócić na właściwe „zarządzanie” hipokorystykami (zdrobnieniami), potocznymi formami wołacza oraz imionami odojcowskimi.

Bibliografia

Literatura podmiotu

- Marinina Aleksandra. 2004a. *Klassika otečestvennogo detektiva. Ukradenyj son. Igra na čužom pole*. Moskva: ÈKSMO [Марина Александра. 2004a. *Классика отечественного детектива. Украденный сон. Игра на чужом поле*. Москва: ЭКСМО].
- Marinina Aleksandra. 2004b. *Smert' i nemnogo ljubvi*. Moskva: ÈKSMO [Маринина Александра. 2004b. *Смерть и немного любви*. Москва: ЭКСМО].
- Marinina Aleksandra. 2004c. *Ubijca ponevole*. Moskva: ÈKSMO [Маринина Александра. 2004c. *Убийца поневоле*. Москва: ЭКСМО].
- Marinina Aleksandra. 2004d. *Ukradziony sen*. Tłum. Rojewska-Olejarczuk E. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Marinina Aleksandra. 2007. *Śmierć u trochę miłości*. Tłum. Rawska E. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Marinina Aleksandra. 2008. *Zabójca mimo woli*. Tłum. Stronka A. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Marinina Aleksandra. 2011. *Gra na cudzym boisku*. Tłum. Rojewska-Olejarczuk E. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.

Literatura przedmiotu

- Bubak Józef. 1993. *Księga naszych imion*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Domin Janina. 2000. *Słowotwórstwo hipokorystyków od imion własnych osobowych w języku polskim i rosyjskim*. Słupsk: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Gajda Stanisław. 2004. *Nazwy własne*. W: *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Red. Mrózek R. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Grzenia Jan. 2002. *Nasze imiona*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media.
- Hejwowski Krzysztof. 2012. *Komunikatywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kaletka Zofia. 1998. *Teoria nazw własnych*. W: *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Red. Rzetelska-Feliszko E. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN: 15–36.
- Petrovskij Nikandr Aleksandrovič. 1996. *Slovar' russkich ličnyh imen*. Moskva: Russkie slovari [Петровский Никандр Александрович. 1996. *Словарь русских личных имен*. Москва: Русские словари].

- Poluszyński Bartosz. 2012. *Strategie tłumaczeniowe stosowane podczas przekładu nazw własnych na przykładzie wybranych polsko-angielskich artykułów z Wikipedii – analiza jakościowa i ilościowa*. „Języki Obce w Szkole” nr 4: 42–50.
- Salmeri Claudio. 2016. *Trudności z przekładem nazw własnych. Dylematy tłumaczy na wybranych przykładach fikcji literackiej w języku angielskim*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” nr 11: 109–121.
- Salmon Kovarski Laura. 2002. *Antroponyms, acronyms and allocutives in interpreting from Russian*. W: *Interpreting in the 21 st Century: Challenges and Opportunities*. Eds. Viezzi M. i in. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing. Company: 83–94.
- Särkkä Heikki. 2007. *Translation of ProperNames in Non-fiction Texts*. (online) <http://translationjournal.net/journal/39proper.htm> (dostęp 25.09.2017).
- Szczęsny Anna. 2011. *Embarras de choix – nazwy własne jako odwieczny problem w dydaktyce tłumaczenia pisemnego. Między normą a uzusem (na przykładzie tekstów polskich i rosyjskich)*. „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu” nr 6: 193–213.
- Ter-Minasova Svetlana Grigor'evna. 2000. *Азык и межкул'турнаâ коммуникациâ*. Moskva: Slovo [Тер-Минасова Светлана Григорьевна. 2000. *Язык и межкультурная коммуникация*. Москва: Слово].
- Tihonov Aleksandr Nikolaevič, Boârinova Larisa Zaharovna, Ryžkova Al'bina Grigor'evna. 1995. *Slovar' russkikh ličnyh imen*. Moskva: „Škola-Press” [Тихонов Александр Николаевич, Бояринова Лариса Захаровна, Рыжкова Альбина Григорьевна. 1995. *Словарь русских личных имен*. Москва: „Школа-Пресс”].
- Viezzi Maurizio. 1996. *Patricia D. Cornwell's Novels and the Translation of Cultural Items*. W: *Aspect of English 2*. Ed. Taylor C. Udine: Campanotto Editore: 89–120.
- Wolnicz-Pawłowska Ewa. 2014. *Nazwy własne w przekładzie. Zarys problematyki*. W: *Poznańskie Spotkania Językoznawcze. Przestrzenie językoznawcze. Prace dedykowane Profesor Irenie Sarnowskiej-Giefling*. T. 27. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk: 201–214.

Summary

On the need of “managing” proper names in Polish translations of popular Russian literature

In order to encourage the minimal reader to reach for Russian literature, one needs to present elements of the foreign reality in such a way that would encourage them to get to know alien phenomena and extend their cognitive base, rather than discouraging them with complexity and strangeness. One of the elements which are rooted in culture and which require proper management in translation are proper names. In translation from Russian into Polish it is worth focusing on managing hypocorisms (diminutives), colloquial forms of vocative and patronymics.

Key words: proper names, translation strategies, hypocorisms, patronymics

Kontakt z Autorką:
joanaorzech@gmail.com